

Temat: Jak powstała Gdynia?

Odzyskanie przez Polskę w 1918 roku niepodległości, upragnionej po blisko 150 latach zaborów, nie przyniosło jej od razu długo wyczekiwanego dostępu do morza. Zaślubiny Polski z morzem odbyły się dopiero 10 lutego 1920 roku, po ratyfikacji Traktatu Wersalskiego. Na jego mocy przyznano Polsce skrawek wybrzeża. Bez portu.

Niecałe 3 miesiące po uroczystościach zaślubinach Polski z morzem w Pucku, rozpoczęły się poszukiwania najdogodniejszego miejsca pod budowę portu wojennego. W tym celu wiceadmirał Kazimierz Porębski – ówczesny dyrektor Departamentu Spraw Morskich Ministerstwa Spraw Wojskowych, oddelegował na Pomorze inż. Tadeusza Wendę. Okazał się on jedną z kluczowych postaci w historii Gdyni. Już w czerwcu 1920 roku Tadeusz Wenda złożył sprawozdanie z przeprowadzonej lustracji Wybrzeża. Pisał w nim tak: „(...) najdogodniejszym miejscem do budowy portu wojennego (jak również w razie potrzeby handlowego) jest Gdynia, a właściwie nizina między Gdynią a Oksywą, położoną w odległości 16 km od Nowego Portu w Gdańsku”.



W 1921 roku polskie władze przeprowadziły w Gdyni pierwszy spis powszechny. Wynikało z niego, że Gdynię zamieszkuje 1268 mieszkańców. Pięć lat później, kiedy miejscowość uzyskała prawa miejskie, było ich już 12 tys. Krótco przed wybuchem II wojny światowej Gdynię zamieszkiwało 127 tys. osób. portu przy Gdyni na Pomorzu jako portu użyteczności publicznej”. Narodowa inwestycja, jaką była ostatecznie budowa portu w Gdyni, spłaciła się już przed II wojną światową, spełniając zarazem rolę katalizatora społecznej energii i patriotyzmu. Dzięki Gdyni Polacy uwierzyli, że stać ich na realizację najambitniejszych marzeń i wyzwań XX wieku.

10 lutego 1926 roku Gdynia uzyskała prawa miejskie, rozporządzeniem Rady Ministrów: „(...) o zezwoleniu gminie wiejskiej Gdynia w powiecie wejherowskim w województwie pomorskim na przyjęcie ustroju według pruskiej ordynacji miejskiej dla sześciu wschodnich prowincyj z dnia 30 maja 1853 r.”.

Człowiekiem, który inżynierskiej myśli Tadeusza Wendy i literackiej wizji Stefana Żeromskiego nadał polityczny wymiar i rangę narodowej inwestycji, był Eugeniusz Kwiatkowski. Z zawodu inżynier chemik, z pasji – polityk. Od chwili objęcia przez niego stanowiska Ministra Przemysłu i Handlu w 1926 roku w Polsce następuje rozwój gospodarczy.

